

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 10 KWIETNIA V. S. 1817 ROKU.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Otrzymałmy drogą urzędową dla umieszczenia w gazecie naszej, następujący:

### Rozkaz do Wojska.

Główna Kwatera M. Mohi-  
lew nad Dnieprem.

Dnia 20 marca 1817 roku  
Nr 52.

Przez cały czas pobytu wojsk przez Jego Cesarską Mość powierzony mi armii na kwaterach, z których, stosownie do ostatecznie uczynionej dyslokacji, na nowe stanowiska przeniesione zostały, miałem ukontentowanie odbierać doniesienia, i w szczególności od różnych osób, i urzędowie od władz cywilnych, o spokojnym i przyjacielskim zachowaniu się wojskowych względem mieszkańców, a przy wyściu ich z kwater teraźniejszych, odezwy w tej rzeczy, że tak powiem, zewsząd się spływały; dla mnie zaś mądrym było przenosić do wiadomości Jego Cesarzkiej Mości, obok wielu innych, i tę jeszcze tak piękną zaletę wojska, przez co więcej jeszcze przekonany jestem, że one pochodzą z pięknego zachowania się i razem ze skutków dobrego urzędu i przestrzegania we wszystkich względach dobrego porządku i surowej karności.

„Teraz, kiedy kwaterek wojska przeznaczony jest po większej części w najwyższych guberniach wewnątrz Państwa; kiedy rozległa przestrzeń na leże jest zajęta; samo z siebie wypływa, iż wojska większą mieć będą dogodność w umieszczeniu; i kiedy podług nowych wiadomości, obywatele wszędzie oczekują żołnierzy z rozpostartymi do objęcia rękami, jako swoich obrońców, a razem jakby blizkich krewnych, z powziętego już doświadczenia, mając zupełne prawo, mocną mieć nadzieję teyże samey spokojności w czasie kwaterowania, i tegoż przyjacielskiego w pożytku wojskowych z mieszkańcami zachowania się, przez jakie na dawniejszych kwaterach zjednały dla siebie sprawiedliwą pochwałę i wdzięczność; to jedno uważam za potrzebną zalecić: PP. dowódców korpusów, dywizy, brygad i wszelkich oddziałów, iżby odtąd w niczem niebył zwolniony porządek wojskowy, i żeby surowa karność, jako dusza porządku w wojsku, zachowywana była w zupełnej swej mocy; moją zaś rzeczą będzie, pilnie dostrzegać istotnego w tym wszystkim wykonania, i w każdym razie przedstawić do Najwyższych Jego Cesarzkiej Mości względów o zdarzeniach, które dowodzić będą spokojnego kwaterowania i przyjemnego nawzajem wojsk i mieszkańców z sobą pożytku.

Autentyk podpisał: Naczelnie Dowodzący Jenerał  
Marszałek Polny Xiażę Barklay de Tolli.

Witebsk dnia 23 marca. Dnia 17 t. m., o godzinie 5tej zrana, w mieście naszym, zakończyła dni swoje, JW. Helena z Goreckich Chrapowicka, Brygadyerowa wojsk polskich, mając wieku lat 30. Troskliwie wychowana w obowiązkach religii, przez całe życie ściśle przestrzegając w sobie jej przepisów, i święte jej prawa za jedyną mistrzynią czynności swych mając, przeniosła się do wiecznego życia, przygotowaniem duchownym i Najświętszymi opatrzona Sakramentami. Cokolwiek w ludzkich wzglę-

dach większe dawać zwykło znaczenie, jako: urodzenie, dostojenstwa, związki familyne, uroda, wychowanie: wszystko to odmówionem jej nie było. Lecz najpiękniejszą ozdobą pamięci tej Damy, zostały osobiste jej cnoty. Malować je, byłoby to niedoskonałe kreślić obraz najpiękniejszych przymiotów małżonki, obywatelki, matki, sąsiadki, pani. Ta, której los zdarzył, w osobie jej, po utracie własnej, drugą znaleźć matkę, nie umiała oznaczyć różnicy, między tą, od której wzięła życie, a tą, którą dały jej nieba w nagrodę straty tak drogiej, której wielkość tkliewie uczuła w stracie tej ostatniej. Miła towarzyszka życia i losu, odebrała najmocniejsze dowody prawdziwej miłości i szczerego przywiązania ze strony tego, który w osobie jej znajdował uszczęśliwienie i nagrodę uczuć poświęconego dla niej serca: nie szczędził on wielkich kosztów na poratowanie drogiego mu zawsze jej zdrowia, w dalekich krajach szukając rady doskonałych lekarzy, pomocy wód i przyjemniejszego powietrza. Nagrodzona troskliwością nie długo była szczęśliwą cięszczenia się pożądanym skutkiem swych usiłowań i poświęceń. Ledwie rok upłynął czasu, powróciła słabość, i po pięciu miesiącach wążący się z niepewnością nadziei, zgon jej przyniosła, a dla osieroconego małżonka, rodzeństwa, przyjaciół, tklivy i długo niezapomniany żal zostawiła. Powszechny, za życia zjednany szacunek, i spólną wszystkich, kto ją znał tylko, żalność, nawyrażnie zaświerało liczne zgromadzenie mieszkańców miasta naszego i wysokiego stopnia osób, które towarzyszyło żałobnym religijnym obrzędom i przeprowadzało za mury miasta jej zwłoki, do dóbr Sielut poprowadzone, dla postawienia w familynym grobie.

Ze Skwiru (w gub. kijow.)

Redakcja gazety Kurjera Litewskiego przy urzędowej odezwie JW. Zaleskiego, Marszałka powiatu Skwirskiego, pod dniem 24 lutego r. t., z Nr. 39, otrzymała dla umieszczenia w gazecie list następujący:

Tłumaczenie z Rosyjskiego.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Objawszy niedawne komendę nad 56 jegierskim półkiem, w skwirskim powiecie rozłożonym, i teraz po naznaczeniu z ubolewaniem serca mającym kwatery swoje zostawić: chociaż w krótkim czasie, nie mogłem jednak nie czuć, jak przyjemno było dla mnie, dzielić czas z Szanownym Dworzeństwem tego powiatu; i tym więcej mam prawo z przemiany kwater czuć stratę następującą, że WW. Sztab i Ober Oficerowie, włożyli na mnie najprzyjemniejszy obowiązek, wyrazić w obliczu JW WMPana, całemu Dworzeństwu powiatu Skwirskiego, najprzychylniejsze ich uczucia wdzięczności, i wieczną uprzejmość za ich przyjaźne obejście się z nami.

Spelniając to, w pełnym zamiarze uczuciów moich, najpokorniej proszę JW WMPana Dobrodzieja, przyjąć na siebie trud, wyrazić tę wdzięczność naszą swoim Współ-Obywatelom, istotnym przyjaciołom ludzkości i gościnności, współziomkom naszym, i przekonać, że czas w pośrodku ich przepędzony, będzie jedyną pamiątką uczuciów naszych dla nich.

Przyymy JW WMPan Dobrodziey od nas tę daninę najprzyjemniejszą, za ugoszczenie i okazanie przyjaźni



przez postojalców doświadczaney; niższe albowiem czyni  
mojego półku z rzetelnym uzaleniem patrzą na minutę roz-  
łączenia się, co mnie jest wiadomo od WWch Batalion-  
nych i Rotnych Komendantów: przy czém niech także dó-  
dziej uczestnictwo dziękczynienia naszego do każdego na-  
rodowego włościanina ugoszczającego swojego postojalca.

Pozostaje mi prosić JW WMPana Dobrodzieja za-  
chować dla nas czucia stalej przyjaźni o nas, i przyjąć  
w rozpolożenie J ego uprzejmość naszą, jako jedyny i isto-  
tny dług społeczności. — Oddając i siebie samego, J ego  
pamięci, mam honor zostawać z naysprawiedliwiejszym u-  
szanowaniem.

Dnia 1 Februaryi  
1817 roku.  
M. 1. Skwir.

JW. WMPana Dobrodzieja  
Nayniższemu stugą  
Nikonor Kaszyrynow.

Zgodno z oryginałem: Marsz. Sta. Zaleski.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### P R U S S Y

Oto jest Ustawa Króla Jmci Pruskiego, stanowią-  
ca Radę Stanu:

My Fryderyk Wilhelm, z Bożej łaski Król Pruski i t. d.

W rozporządzeniu Naszém z dnia 27 października  
1810, dotyczącym się odmienionego kształtu zwierzchni-  
czych władz krajowych, wskazaliśmy prawidła naczelnego  
w Państwie Naszém zarządu, pod nadzorem Kan-  
clerza Stanu. Później rozkazem gabinetowym z dnia  
5 czerwca 1814, urządziliśmy pod przewodnictwem  
Kancelarza Ministerium Stanu, zostawując stosunki je-  
go w ogólnosci niezmiennymi, w szczególności zaś  
przepisaliśmy, ażeby wszelkie czynione nam rapporta  
przez Ministerium i Ministrów, bez wyjątku przesyłane  
były na ręce Kancelarza, któryby posiadając obraz całko-  
witego zarządu, mógł nam w potrzebnym razie zdanie swe  
w tej mierze udzielać. J ego zostawiliśmy ocemieniu,  
ażeby w miarę zachodzących okoliczności, rapporta te  
albo Nam sam przekładał, i rzecz, której się dotyczą,  
przedstawiał, lub to samo poruczał Ministróm, albo  
też ustanowionym przy naszym wojskowym i cywil-  
nym gabinecie osobom referującym.

Wszystkie te urządzenia potwierdzamy, i żeby na-  
dal ściśle zachowane były, mieć chcemy. Stanowimy  
także, ażeby każdy Minister Stanu z końcem miesiąca  
lutego podawał nam przez ręce Kancelarza obraz swo-  
jego zarządu w ciągu upłynionego roku.

Chcemy oraz, ażeby Rada Stanu ustanowiona już  
w rozporządzeniu z dnia 27 października 1810 i w roz-  
kazie z dnia 5 czerwca 1814, zaczęła teraz być czyn-  
na, po usunięciu przeszkód z wypadków czasowych wy-  
nikających i po doprowadzeniu władz zarządczych, do  
tego stopnia, iż Rada Stanu zamierzony cel osiągnąć  
może.

Podług tego stanowimy, co następuje:

1. Rada Stanu dnia 30 marca 1817 rozpocznie  
swe działania. Posiedzenia jej odbywać się będą w na-  
szym Królewskim zamku w mieście stołeczném Ber-  
linie.

2. Rada Stanu jest naszą najwyższą władzą obra-  
dującą; nie ma atoli żadnego w zarządzie udziału.

Do tego obwołu działalności należą prawidła, we-  
dle których kraj ma być zarządzany, jako to:  
a. Wszelkie ustawy, zasady i plany w przedmiotach  
administracyjnych, mające na celu odmianę prawideł  
administracyjnych, do których Władze Ministeryalne  
właściwie nie są upoważnione, tak dalece, iż wszelkie  
projekta do nowych, lub do uchylenia, odmienienia i obja-  
śnienia urzędów, przez tę Radę Stanu do naszego za-  
twierdzenia przekładane być muszą. — Udział przyszłych  
Reprezentantów krajowych do prawodawstwa, zosta-  
nie bliżej oznaczonym w ustawie konstytucyjnej, któ-  
ra w skutek postanowienia naszego z dnia 22 maja  
1815 ma być wypracowaną. b. Spory jurysdykcyjne  
między Ministeryami. c. Wszelkie przedmioty, które  
mocą trwających już przepisów prawnych do rozpo-  
znania Rady Stanu należą. — Wszelkie materje, któ-  
re w pojedynczych wydarzeniach do Rady Stanu od-  
syłać będziemy, a mianowicie: zażalenia poddanych na-  
szych na Ministrów; w każdym przypadku oświad-

czemy wyraźnie, czyli rzecz ma być przez Radę Stanu  
rozstrzygnięta, lub zdanie jej nam podane. — Spra-  
wy zagraniczne wtenczas tylko pójdą do Rady stanu,  
gdy tego w ważnych wypadkach wyraźnie uznamy po-  
trzebę.

3. Posiedzenia Rady Stanu odbywać się będą pod  
naszym przewodnictwem w przypadkach, gdzie tego  
znajdziemy potrzebę; prócz tego zaś postanowiliśmy  
już, w ustawie z dnia 27go października 1810, naszego  
Kancelarza Stanu Prezesem pod naszymi rozkazami. On  
więc kierować będzie obradami.

4. Rada Stanu składać się będzie: I. Z Xiążąt na-  
szego domu, po ukończeniu lat osmnastu. — II. Z urzę-  
dników kraju, powołanych z urzędu swojego na człon-  
ków Rady Stanu, którymi teraz są: — Kancelarz i Pre-  
zes Rady Stanu; — Nasi Feldmarszałkowie; — Człon-  
kowie Ministrowie Stanu, którym ster zarządu powierzo-  
ny; — Minister Sekretarz Stanu, do którego należy trzy-  
manie pióra w Radzie Stanu, redakcja protokołów i  
opini, niemniej dopilnowanie formalności w trybie po-  
stępowania; — Naczelnny zarządca poczt; — Naczelnik  
nawyszego Trybunału; — Pierwszy Prezes naczelnego  
Izby obrachunkowej; — Członki naszej Rady Gabinet-  
tovej; — Officer przedstawiający nam sprawy wojsko-  
we; — Dowodzący Jenerałowie w naszych prowincjach,  
w tenczas, gdy wyraźnie są powołani; — Naczelnny Pre-  
sowie w prowincjach, podobnie wyraźnie wezwani. —  
III. Z urzędników kraju, którym ze szczególnego zaufania  
naszego zasiadać i głosować w Radzie Stanu rozkazemy.  
Na teraz przeznaczamy wyszczególnione w spisie pod  
literą A osoby.

5. Te razem osoby tworzą ogół Rady Stanu, i by-  
wają na posiedzeniach, wyjąwszy przypadki nieobecno-  
ści lub nieuchronnej przeszkody, o czém Prezesowi do-  
nieść powinny. — Nie może się odbyć posiedzenie, jak  
w gronie najmniej piętnastu członków, oprócz Xiążąt  
domu naszego.

6. Wszystkie członki Rady Stanu pozostają przy  
tytułach, jakieby z innych związków urzędniczych po-  
siadali. — Stosunki starszeństwa nie uważają się w Ra-  
dzie Stanu. Każdy członek, wyjąwszy Xiążąt naszego  
domu, zabiera próżne miejsce, gdzie je znajdzie. Pre-  
zes tylko ma pewne krzesło; po prawej jego stronie zo-  
stawia się próżne miejsce dla tego członka, który rzecz  
jaką przedstawia, lub głos zabiera, a po lewej siedzi Mi-  
nister Sekretarz Stanu. — Członki Rady Stanu, w ten-  
że znaczeniu, nie pobierają żadnej płacy. — Ministrowi  
Sekretarzowi Stanu przydana będzie potrzebna liczba  
osób do pomocy.

7. Dla zgłębienia materji i przygotowania ich na  
ogólne zebranie, na którem żadna rzecz nie może być  
wniesiona, jak tylko należycie do rozstrzygnięcia pr y-  
gotowana, rozdziela się Rada Stanu na siedm oddzia-  
łów: — 1) Spraw zagranicznych; — 2) wojsko-  
wych; — 3) sprawiedliwości; — 4) skarbowych; — 5)  
handlu i rzemiosł; — 6) spraw wewnętrznych i policyj-  
nych; — 7) religijnych i edukacyjnych. — W przed-  
miotach ustawodawstwa nie jest potrzebnym osobny wy-  
dział: ponieważ wyszczególnione dopiero oddziały albo  
pojedynczo, lub, gdy rzecz tego wymaga, w ogólnym  
zbiorze, celu były Komisji ustawodawczej dopełniać.

8. Każdy oddział składa się z 5ciu członków. Pier-  
wszy starszeństwem przodkuje. Może wnieść do Pre-  
zesa o przybranie obcych osób nienależących do Rady  
Stanu, jako to: urzędników, uczonych, kupców, własci-  
cieli dóbr, a Prezes takowe osoby przeznaczy. Nie ma-  
ją one jednakże głosu, lecz tylko udzielają zdania w po-  
jedynczych przedmiotach.

9. Spis pod lit. B. obejmuje mianowane teraz  
na rok 1817 osoby za członków tych siedmiu oddzia-  
łów. Zastrzegamy sobie zmienienie lub potwierdzenie  
ich na początku każdego roku.

10. Zarządzający Ministrowie Stanu mogą być  
przytomni w oddziałach, gdzie materje ich zarządu ty-  
czące się są roztrząsane, na każdy zaś przypadek winni  
są posłać jednego Radcę swego do oddziału, żeby tenże  
potrzebnego, w czém wypadnie, udzielał objaśnienia;  
atoli, ani wspomniony Radca, ani Minister, nie mają  
głosu w oddziale.



11. Przewodniczący oddziałowi członek, albo sam przychodzący rzeczy przedstawia, lub to innemu spółczłonkowi porucza. Każda rzecz obeszana być powinna do wszystkich członków oddziału.

12. Po dostatecznym rzeczy wyjaśnieniu, przystąpi się do głosowania, gdzie większość głosów stanowi. Prezydujący ma jeden głos, równie jak każdy inny członek.

13. Trzymaniem protokołu, układaniem opinii i wszelkich innych pism, trudni się w oddziałach członek prezydujący, lub inny z poruczenia tegoż.

14. Do zgłębienia powierzonej oddziałom materii i podania opinii Prezesowi Rady Stanu, naznacza się, w mniej ważnych przedmiotach najwyżej dwa tygodnie, a w ważniejszych; cztery tygodnie czasu. Jeżeli termin ten za krótki, należy powoływać przełożyć.

15. Prezes Rady Stanu, zniósłszy się z przodkującym w oddziale, wyznacza Referenta, który zdanie jego na ogólnym Rady zebraniu przedstawi; zdanie to zawsze ułożone być powinno na piśmie.

16. Przed wniesieniem na ogólnym zebraniu zdania, Minister Sekretarz Stanu i mianowany przez Prezesa członek oddziału Sprawiedliwości, roztrząsają projekt do prawa pod względem Redakcyi, i wspólnie z właściwym oddziałem załatwiają uwagi, jakieby ze strony ich uczynione być mogły.

17. Prezydujący w oddziałach Rady Stanu członki mają prawo żądać potrzebnych aktów lub wiadomości od każdego Ministerium lub innych władz, ażeby oddział mógł się z nich oświecić.

18. Jeżeli rzecz do kilku należy oddziałów, Prezes naznacza wspólną obradę.

19. Xiążęta domu naszego nie mogą być członkami żadnego oddziału. Zasiadają i głosują tylko na ogólnym zebraniu Rady Stanu.

20. Żadna rzecz nie może pójść pod rozprawę Rady Stanu, nie będąc jej od nas przesłaną, wyjąwszy jednakże wymienione w § 2 pod lit. b. i c., które Prezes przedstawia i w miarę potrzeby oddziałom do roztrząśnienia porucza.

21. Prezes przeznacza kolej, w której przedmioty i opinie oddziałów na ogólnym zebraniu Rady Stanu wnoszone być mają. Minister Sekretarz Stanu zawiadamia o tym członków, mianowicie zaś właściwego Ministra i Referenta.

22. Bez przytomności Prezesa nie może posiedzenie Rady Stanu mieć miejsca. Wrazie przeszkody wyznaczamy członka, który go wyręczy. W nagłych wypadkach mocen to sam uczynić, nim postanowienie nasze nastąpi.

23. Gdy zebranie *in pleno* Rady Stanu od prac oddziałów zależy, rozkazujemy je przeto przez Prezesa zwoływać. — Oddziały zgromadzają się w miarę swoich zatrudnień.

24. Referenci przedstawiają swe rzeczy *in pleno*, stosownie do przeznaczonej przez Prezesa, a przez Ministra Sekretarza Stanu obwieszczonej kolei. Jeżeli członki oddziału różnego były zdania, wówczas poprzedstawieniu, członek przeciwnego będący zdania zabrać może głos, wyłuszczyć należyte powody i takowe pod rozstrzygnięcie zebranej Rady Stanu oddać. — Po wystawieniu rzeczy przez członków oddziałów, będzie miał głos ten Minister, do którego gałęzi przedmiot należy. W powszechnej jednoci zdania zapisuje Minister Sekretarz Stanu uchwałę do protokołu. Jeżeli zaś zachodzi różność w zdaniach, naówczas członki, chcąc oneż rozwinąć, donieść to muszą Prezesowi, który przeznacza porządek, w jakim każdy zdanie swoje wywnieść może. W końcu zbiera Referent rozmaite te zdania na piśmie, i przedstawia każdy w sporze pozostały przedmiot krótko i jasno, poczem większość głosów stanowi.

25. Równość głosów rozwiązuje Prezes, a ułożenie opinii lub uchwał stosownie do większości w Radzie Stanu następuje.

26. Minister Sekretarz Stanu zapisuje je, z imieniem obecnych członków wyrażeniem, do protokołu, który przytomne członki podpisują.

27. W przypadkach, gdy Prezes przez innego członka jest zastąpiony, przekłada mu następnie Minister Sekretarz Stanu protokół do podpisu.

28. Jeżeli My sami obecnie w Radzie Stanu przedmiotu jakiego nie rozstrzygniemy, naówczas przełożymy Nam Nasz Kanclerz Stanu zdanie jej. Zdecydujemy potem zatwierdzenie uchwały Rady Stanu, lub odmówienie, albo też zwrócenie jej z uwagami Radzie Stanu do dalszej narady. — Zdania Rady Stanu i uprzedkowane prawa i ustawy, podległe są bez wyłączenia zatwierdzeniu naszemu, i dopiero po sankcyi naszej nabierają mocy. Każdą ustawę kontrasygnuje Prezes, a poswiadcza Minister Sekretarz Stanu.

29. Potrzebne wprzód zniesienie się w czym ze Stanami, należy do Rady Stanu, która tym końcem jednego lub więcej członków swego składu, wedle wyboru Prezesa, deleguje. Po ukończeniu czynności, znowu Nam rzecz będzie przełożona.

30. Pozwolenie oddalenia się członków Rady Stanu zawisło, stosownie do trwających przepisów, albo od Nas samych, lub od Prezesa.

31. W miesiącu czerwca, lipca i sierpnia, nie będzie posiedzeń całej Rady Stanu, chyba, iżby naglące okoliczności zwołania jej wymagały. Czynności zaś oddziałów wciąż się odbywać mogą.

32. Polecamy Naszemu Kanclerzowi Stanu, Xiążęciu Hardenbergowi, przywieść do skutku niniejsze postanowienie we wszystkich częściach.

W Berlinie dnia 20 Marca 1817.

Fryderyk Wilhelm.

K. Xiążę Hardenberg.

#### A. Członki Rady Stanu.

I. Urzędnicy, powołani przez swój urząd na członków Rady Stanu; Kanclerz Stanu, Xiążę Hardenberg, Prezes; Feldmarszałek Hrabia Kalckreuth; Feldmarszałek Xiążę Blücher Wahlstatt; Minister Stanu i sprawiedliwości Kirchhausen; Minister Stanu i przychodów Blüow; Minister Stanu i spraw wewnętrznych Schuckmann; W. Szambelan, Minister Stanu i policyi, Xiążę Wittgenstein; Minister Stanu i woyny, Jenerał Major Boyen; Minister Sekretarz Stanu Klewitz; Naczelnik zarządca poczt Segebarth; Naczelnik najwyższego Trybunału Grollmann; Naczelnik Prezes najwyższej Izby obrachunkowej, Schlambendorff; tajny Radca gabinetowy Albrecht Pułkownik Witzleben, Referent w gabinecie wojskowym.

II. Siedmiu dowodzących Jenerałów w Prowincjach, jednakże tylko, gdy są wyraźnie powołani.

Dziesięciu naczelnych Prezesów w Prowincjach, również tylko za wyraźnym onychże przywołaniem.

III. Urzędnicy, którzy ze szczególniejszego zaufania miejsce i głos, jako członki Rady Stanu otrzymali; Xiążę Karol Meklemburski; Xiążę Radziwiłł, Namiestnik W. Xięstwa Poznańskiego; Xiążę Putbus, W. Rządca w Nowej Pomeranii; Minister Stanu i gabinetu, oraz W. Marszałek Hrabia Goltz; Jenerał piechoty Hrabia Gneisenau; Minister Stanu Brockhausen; Minister Stanu Baron Altenstein; Minister Stanu Beyme; Minister Stanu Baron Humboldt; Jenerał Porucznik i Jenerał-Adjutant Knesebeck; Minister Stanu i Jenerał Porucznik Hrabia Lottum; Biskup Sack; Dziekan Katedr. Hrabia Spiegel; tajny Radca Stanu Stagemann; Jenerał Major Grollman; rzeczywisty tajny Radca legacyjny Jordan; rzeczywisty tajny Radca legacyjny Ancillon; Jenerał Major Schüler 2gi; rzeczywisty tajny wyższy Radca Rejencyjny Kamptz; Jenerał Intendent Ribbentrop; rzeczywisty tajny wyższy Radca Rejencyjny Nicolowius; ditto Frisse; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy Ladenberg; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy Dietrichs; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy Rother; ditto Maassen; tajny Radca legacyjny Hoffmann; Radca Stanu Scharnweber; tajny wyższy Radca finansowy Beguelin młodszy; tajny wyższy Radca Rejencyjny Dewitz; tajny wyższy Radca finansowy Ferber; tajny Radca legacyjny Eichhorn; tajny Radca finansowy Sawigny. — W Berlinie dnia 20 Marca 1817.

Fryderyk Wilhelm.

K. Xiążę Hardenberg.



## B. Oddziały Rady Stanu.

I. Przedmioty Za raniczne. Jenerał piechoty, Hrabia *Gneisenau*; Minister Stanu *Brockhausen*; Jenerał Porucznik i Jenerał - Adjutant *Knesebeck*; rzeczywisty tajny Radca legacyyny *Jordan*; rzeczywisty tajny Radca legacyyny *Ancillon*.

II. Przedmioty Wojskowe. Jenerał piechoty Hrabia *Gneisenau*; Jenerał Porucznik i Jenerał - Adjutant *Knesebeck*; Jenerał - Major *Grollmann*; Jenerał - Major *Schöler*; 2gi, Jenerał Intendent *Ribbentrop*.

III. Przedmioty Sprawiedliwości. Minister Stanu *Beyme*; rzeczywisty tajny wyższy Radca sprawiedliwości *Diederichs*; tajny Radca legacyyny *Eichhorn*; tajny Radca sprawiedliwości i Professor *Sawigny*; mający być mianowany członek z prowincyi Reńskich.

IV. Przedmioty Skarbowe. Minister Stanu, Jenerał Porucznik Hrabia *Lottum*; tajny Radca Stanu *Stagemann*; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy *Ladenberg*; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy *Rother*; tajny wyższy Radca finansowy *Ferber*.

V. Przedmioty Handlu. Minister Sekretarz Stanu *Klewitz*; rzeczywisty tajny wyższy Radca sprawiedliwości *Diederichs*; rzeczywisty tajny wyższy Radca finansowy *Maassen*; tajny Radca legacyyny *Hoffmann*; tajny wyższy Radca finansowy *Beguelin*; młodszy.

VI. Przedmioty Wewnętrzne. Minister Stanu *Baron Altenstein*; rzeczywisty tajny Radca Rejencyyny *Kamptz*; rzeczywisty tajny wyższy Radca Rejencyyny *Friesse*; Radca Stanu *Scharnweber*; tajny wyższy Radca Rejencyyny *Dewitz*.

VII. Przedmioty Religijne i Edukacyjne. Minister Sekretarz Stanu *Klewitz*; Biskup *Sack*; Dziekan Katedr. Hrabia *Spiegel*; rzeczywisty tajny wyższy Radca Rejencyyny *Kamptz*; rzeczywisty tajny wyższy Radca Rejencyyny *Nicolovius*.

W Berlinie d. 20 Marca 1817.

Fryderyk Wilhelm.

K. Xiążę Hardenberg.

## Anglia i Chiny

Donoszą z Londynu pod 25 marca: „Amerykański okręt *Ido*, który opuścił *Kanton* dnia 2 grudnia, zawinął do portu wyspy *Wight*. Przywiezione przez niego wiadomości, są dość zaspakajającemi. Poselstwo Lorda *Amherst* nie powróciło wprawdzie jeszcze do *Kantonu* ale z rozkazu Vice Króla przygotowywano oddzielny dóm na przyjęcie posła i jego orszaku. Fregata *Alceste* stała spokojnie na kotwicy pod *Kantonem*. Angielskie okręty kupieckie zabierały swoje ładunki, i zdawało się, że nikt już nie myślał o niedawno zaszłych wypadkach.

## Szwecja

W *Korrespondencie hamburskiej* czytamy w listach ze *Sztokholmu* pod 14 marca: „Jeden z tu-tejszych mieszkańców uczynił przeciw osobóm, których imiona nie są jeszcze wiadome, tak ciężkie oskarżenie, iż rząd zwrócił na to całą swoją uwagę. Rzeczą tę postanowiono wziąć pod najsurowsze roztrząszenie, a to dla surowego ukarania tych, którzy się okazać przestępnymi, czy to obwinieni czy obwiniający.

*Baron Cederström*, nowo mianowany Wielko-rządca wyspy *Gothland*, przyspieszył wyjazd swój, z powodu otrzymaney wiadomości, że na wyspie tej, w *Wiiby*, zaszły zamieszania z okoliczności spełniania przeciwnych prawu toastów w dzień imienin królewskich.

Najświeższe listy z *Sztokholmu* pod d. 21 marca donoszą o zupełnej spokojności w tej stolicy i całym kraju. Pisma publiczne sztokolmskie umieściły dokładny opis uroczystości wojskowej z powodu przeniesienia

chorągwi. Przy wejściu do wielkiej sali gieldy wystawiono bramę tryumfalną; po prawej iej ręce stał posąg iedności, z napisem na tarczy: *Jedność i wierność*; po lewej zaś, młody Dąb z napisem: *Oskar nadzieia Skandynawii*.

## Niderlandy.

(Z gaz. berl.) *Bruxella* dnia 27go marca.

Obrząd chrztu syna Xiążęcia dziedzicznego odprawił się dzisiaj w kościele Augustyanów Kościół przybrany był uroczystie i wybity kobiercami z krajowych rękodzielni. O godzinie zgiey udała się Familija Królewska, w posród odgłosu 51 wystrzałów działowych, do przygotowanej dla siebie na przeciw ambony łoży, a z tamtąd na wyższy chór, gdzie się obrząd chrztu odprawił. Po środku stał Król; po lewej jego stronie Królowa. Xiążna *Bruntwicka* i Xiążna *Oranii* (wdowy); po prawej zaś Xiążę *Oranii*, W. Xiążę *Mikolaj* i Xiążę *Fryderyk*. Xiążę *Oranii* przyjął przy chrzcielnicy z rąk W. Marszałkowej Dworu, dziecię, i trzymał je podczas chrztu, które dopełnił najstarszy kapelan nadworny, Kawaler *Kruger*. 51 wystrzałów działowych zwiastowało zakończenie tego świętego obrzędu. Wszystkie ulice przejazdu napelnione były radośnemi tłumami ludu.

*Bruxella* d. 30 marca. Młodemu Xięciu, synowi Xiążęcia Następcy tronu, Xiążęcia *Oranii*, dano na chrzcie imiona: *Wilhelm, Alexander, Paul, Fryderyk, Ludwik*. Król kazał dać tego rozdać na ubogich miasta 5000 zł.

Zaraz po wielkieynocy spodziewamy się tu Xiążęcia *Wellingtona* — Wyszedł rozkaz na uwiezienie Biskupa Gandawskiego. Ale on wcześniej opuścił swą diecezyę, i do biskupstwa *yperneńskiego* wyjechał, zkąd potem przez granicę francuzką miał przejeżdżać.

Xiążę *Broglie*, Biskup Gandawski, ma lat 50. Ujechał z kraju na początku rewolucyi, bawił kilka lat w Polsce, powrócił roku 1803 do Francyi; *Bonaparte* mianował go swoim nadwornym kapelanem; w roku 1805 został Biskupem w *Aqui*, i miał otrzymać kapelus kardynalski. Roku 1807 został Biskupem Gandawskim. Ze zaś długo opierał się kościelnym przywłaszczeniom *Bonapartego*, uwięziony za to roku 1811, został osadzony w *Vincennes*, zkąd dopiero roku 1814 uwolniony, powrócił do biskupstwa Gandawskiego.

## Hiszpania

Piszą gazety angielskie, pod 25 marca z Londynu: „Nazajutrz po straceniu tak zwanego Patryoty hiszpańskiego w *Walencyi*, nazwiskiem *Rechar*, znaleziono oskarżyciela iego zamordowanego; uciętą zaś głowę iego wbił na pal, który postawiono na środku rynku, z taką kartką: *Oto dług, który wypłacam rycerzowi Rechar i towarzyszom iego, którzy padli ofiarą zdradzieckiego doniesienia*. Stracono w *Walencyi* 8 osób, a znaczną liczbę uwięziono, i spokojność zupełnie przywrócono.

## Niemcy

Podług gazety berlińskiej: „D. 2 kwietnia W. Xiążę *Jmc Mikolaj* przybył do *Frankfortu* nad *Meinem* — W nocy na 3ci miał wyjechać do *Stuttgar-du*.

Xiążna *Wallid* 27go była na teatrze w *Karlsruhe*, a d. 28go rano do *Baden* wyjechała.

Dnia 27 b. m. odprawiła się w *Frankforcie* ostatnia sessya Seymu Niemieckiego, przed świętami Wielkanocnymi.



WILNO DNIA 10 KWIETNIA 1817 ROKU.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

## A U S T R Y A

Wiedeń, 3 kwietnia. Xiążę Ruffo, nadzwyczajny poseł neapolitański przy dworze tutejszym, oddał Xięciu Szwarcenberg, Feldmarszałkowi i Prezesowi nadwornej rady wienney, wielki krzyż orderu ś. Ferdynanda i zasługi.

Pani Murat bawi ciągle w Hajmburgu, gdzie także ma przybyć iey matka, Pani Letycja Bonaparte. Hieronim Bonaparte prosił o pozwolenie, aby z żoną swoją mógł kupić dom w Prezburgu i tam osieść.

## W ł o c h y

Ze Włoch, d. 12 marca. Król Neapolitański, dla udoskonalenia założonej przez oycę fabryki, naznaczył roczne pięć nagrod dla najlepszych przy niej rzemieślników. Król wyjedzie nie długo ze stolicy, aby miasta swego Państwa objechał i obejrzał — Wyšlo teraz w Neapolu pismo o życiu i śmierci Murata; poleya niezabrania go wcale, a nawet gazety tamtejsze głoszą, iż rząd dobry nie ma się potrzeby lękać pism podobnych — W mieście Otranto kupują niezmiernie wiele broń, która, iak mówią, przeznaczona jest do Egiptu — Pewny znakomity Protestant, będąc niedawno u Papieża, oświadczył mu, iż chce zostać Katoikiem; uderzył go Papież po ramieniu, i rzekł: Zastanów się WPan lepiej nad tym zamysłem i dopiero za kilka miesięcy donieś mi, coś postanowił.

Wielu zbiegłych z oycyzny swojej Hiszpanów osiada w Tryeście. Niedaleko brzegów Hiszpańskich dogoniono 2 okręty z temi ludźmi i nazad do kraiu zaprowadzono — Od roku 1809 osiadło w krajach Papieżkich 482 zagranicznych rodzin — Zakazano w Rzymie zwyczajnych kazań na ulicach, osobiwie w czasie postu — Północni Amerykanie zakupią teraz broń w całych Włoszech, bez względu na iey gatunek. Jest ona przeznaczoną dla powstańców w południowej Ameryce — Po ukaraniu Algierczyków, Xięża Europejscy doznają w krajach Barbaryjskich łagodniejszego obchodzenia się, aniżeli dawniej — Lucyan Bonaparte, któremu nietylko Rząd papieżki, ale nawet Mocarstwa sprzymierzone nie pozwoliły udać się do północnej Ameryki, oddał d. 2 b.m. dwie córki swoje do klasztoru ś. Katarzyny w Rzymie.

(z gaz. berl.) Oyciec święty, który przez nieiaki czas był nieco słabym, powrócił już do zupełnego zdrowia — Lucyan Bonaparte w ogrodzie swoim pod Rzymem założył nieiako Parnas dla znakomitszych wedle mniemania iego poetów różnych narodów; imiona poetów wysadził bukszpanem między szpalerami z drzewa laurowego — Poseł Hiszpański w Rzymie otrzymał w krótkim przeciągu czasu wiele gońców; czynność ta gabinetu madyckiego stała się powodem do wielu domysłów — Arcybiskup Messyński, Mons. Garasi, umarł w 90 roku życia.

Dnia 11 marca dało się uciuć w Chambery, lekkie trzęsienie ziemi.

Ponad granicą Kantonu Tessińskiego, zebrała się banda rabusiów, która ma liczyć 1500 głów, do brze wzbrowionych i w karności wyćwiczonych, a te pod przywództwem iednego z dawniejszych oficerów Murata. Wysłano przeciw nim woyska.

## Królestwo Wirtemberskie.

Jedno z pism publicznych Szwycańskich daie takie zdanie o mowie, którą Król Wirtemberski zagał posiedzenie Stanów swojego kraiu: — „My Republika-

nie winniśmy dzięki dobremu sąsiadowi, z którego królewskich ust wyszły słowa, zawstydzające małych naszych Xiążąt, i ogłaszające prawdy, do których się w przyszłości, nawet w Rzeczypospolitey, odwołać będzie można.

Obóje Królestwo odpowiedzieli na podany im adres podziękowania Stanów. Monarcha oświadczył między innemi w odpowiedzi swojej: — „Jak we wszystkich czynnościach rządowych, dobro narodu za najsświętszą moją poczytną powinność, tak i w tém, co się tycze konstytucyi, nie innem powodować się będę uczuciem. Stany zaś najlepiej udowodnią swój sposób myślenia, przykładając usilnego starania o powszeckne dobro oycyzny.

Po przeczytaniu na sessyi Stanów d. 16 b.m. reskryptu Królewskiego, ieden z członków oświadczył, iż w zgromadzeniu nie masz ani fakcyi, ani duchai, ani fakcyonistów, chyba że pod tym wyrazem rozumie się iednakowość zdań ludzi, którzyby raczyli całe swoje szczęście, a nawet samych siebie, poświęcić chcieli, aniżeli wystawić się na odpowiedzialność przed Bogiem, sumnieniem, oycyzną i temi, którzy ich obrali. Odpowiedzieli na to Ministrowie, iż w reskrypcie nie masz mowy o istniejącej, ale o utworzyć się mogącej fakcyi. Na teyże sessyi dway członkowie Stanu rycerskiego oświadczyli, iż ten Stan nie chce odłączać sprawy swojej od sprawy narodn.

## Stany Północnej Ameryki.

Odebrano tu wiadomości z północnej Ameryki dochodzące do dnia 22 ltego. P. Monroe z Virginii został obrany na lat 4 Prezydentem Zjednoczonych Stanów, a P. Tompkins, Vice-Prezydentem; obidwa rozpoczyna d. 4 marca urzędowanie swoje. — Rząd Amerykański chce wysłać Ajenta do Buenos-Ayres.

## F R A N C Y A

(Z gaz. berl.) Paryż dnia 28 marca. Dnia 25 Kanclerz Królestwa na czele deputacyi Izby Parów, złożył Królowi, projekt budżetu, na posiedzeniu dnia 24go 109 głosami przyjęty. — Razem też ministrowie przez wielu deputowanych z naleganiem wezwani zostali, do wczesnego ułożenia budżetu na rok 1818ty, ażeby na przyszłym zgromadzeniu Izb w porze do rozwaigi mógł być podany. — Król przyjął prawo o budżecie i przez wyrok pod 26tym, obu Izb posiedzenie za zamknięte oświadczył. Izba Parów natychmiast rozeszła się w milczeniu; Izba zaś deputowanych zgłoszonymi okrzykami: Niech żyje Król! Wyrok królewski w Izbie Parów udzielony był przez Xiążęcia Richelieu, a w Izbie deputowanych przez P. Lainé.

Xiężna Berry pierwszy raz wyjeżdżała d. 23go a potem była na obiedzie u Króla.

Wydawanie gazety *Journal Général* (dziennik powszechny), z powodu pewnego artykułu na czas nieograniczony zawieszono zostało, a *Merkurego* zupełnie zabronione. O niczem więcej nie rozmawiają teraz, tylko o trajedyi Germanika, i o trajedyi w trajedyi. Wiadomo już, że autor P. Arnault (znajomy z tragedyi swej *Maryusz* i pełnych dowcipu bajek, a szwagier Hrabiego Regnault de St Angely) po długiem i ściślem zachowywaniu się w neutralności, w roku 1815 tak czynnie związał się przeciw Królowi, dobroczyńcy swemu, że w wyroku wygnania pod 24tym lipca umieszczonym został, a wyniosłszy się do Belgii, bezpieczeństwa dla siebie nie znalazł. Bez względu iednak na to, rząd pozwolił sztukę iego wystawić, z pewnemi tylko ostróżnościami: gdyż wiadomo było, że ta okoliczność stanie się powodem do ucierania się par-



ty ultrzystów i liberalistów. Liberaliści mocno postanowili, *Germanika* utrzymać. Wsparci byli przez różnych oficerów, na połowie żołdu zostających. Policy dla swoich agentów kazała rozdać 80 bile-  
tów parterowych, którym przykazano było, krzy-  
łom i wrzaskom przeszkadzać, zgoda jednak nie  
wtracając się do sztuki. Nacisk widzów był nie-  
zmiernie wielki. Wszystkie łóże były zakupione.  
O południu już drzwi, a o godzinie piętej wszystkie  
weyscia osadzono. P. *de Cazes*, o pół do ótej przy-  
szedłszy, znalazł parter osadzony, i już nieporzą-  
dek był się zrobić: tylko za pomocą straży i żoł-  
nierzy wcisnąć się było można. Zapóźno było za-  
radzać temu zamieszaniu. Jak tylko o godzinie ótej  
drzwi otworzono, pięć minut nie wyszło, zrobił  
się ścisk do niewierzenia wielki. Sztuki do same-  
go końca z wielką słuchano spokojnością, która o-  
kazywała się tylko przerywaną była. Sztukę tę obok  
Templaryuszów poczytują za najlepsze z nowszych  
dzieł tragicznych. Po zakończeniu grania, zaczę-  
to głośno i z dodatkami nieprzyzwoitości, wołać o  
imie autora, które wszystkim dobrze było wiado-  
me. Ledwie ukazał się *Talma*, wnet na parterze  
podniósł się jakiś człowiek, przez trzech młodych  
wspierany oficerów, dobył szpady, i głośno gwiz-  
dzał. Jak tylko dała się widzieć szabla, wszyscy  
się rzucili na tego, który dobył szablę i na ofice-  
row jego wspierających. W okamgnieniu parter za-  
mienił się w pole boju; zewszę stron cięcia tyl-  
ko same i uderzenia widzieć się dała. Pierwsza ga-  
lerya i niektóre łóże wmieszały się do walki. Wie-  
le oficerów, na połowie żołdu zostających,  
skoczyło na parter, ku pomocy swym towarzyszom.  
Z trudnością się straż wcisnęła, i ledwie nie ledwie  
przywróciła pokój. Ten, co pierwszy szablę do-  
był, z ran zadanych miał umrzeć. Wiele pojedyń-  
czych bitew, poszło z tej głównej walki: mówią  
o pojedynku między pólkownikiem *Moncey*, sytem  
marszałka, a Panem *Fitzjames*, synowcem para,  
majora gwardyi króleskiej; o drugim także pojedyń-  
ku, między pólkownikiem *Jacquinet*, a Panem  
*de Barente*. Młody *Moncey* miał zostać ranionym.  
Gdy w czasie tego bałasu *Talma* wyszedł z oświad-  
czeniem, że autor sztuki nie chce być wymienio-  
nym, odezwał się ktoś z parteru, że wiadomość o  
tem przez telegraf przyysdż musiała. Przed repre-  
zentacją sztuki u drzwi teatru przedawano kije, pod  
nazwiskiem *Kijów Germanika*. — Król tragedya tę  
dawniej nieco czytając, bardzo był ukontentowa-  
nym z jej rzeczy. *Xiążę Berry* był od początku  
do końca reprezentacyi.

#### ANGLIA

Londyn, d. 28 marca; W. *Xiążę Jmé Miko-  
łaj*, przed odjazdem swoim z Londynu, darował  
dla każdego ze znakomitszych służących po pier-  
ścieniu dyamentowym, a kamerdynerom każdemu po  
złotym zegarku i gotowizną 40 f. szt.

P. *Cobbet* z dwóma synami zamyśla przenieść  
się z *Liverpool* do *Ameryki*. Oyciec przeznaczył  
obódwóch synów na prawników i przyszłych sędziów  
w *Ameryce* — P. *Hunt* przebywa teraz w *Bridport*  
i stara się zostać w Parlamencie Reprezentantem  
tego miasta — W *Berbice* w Indyi zachodniej ró-  
wnie wielkiego doznano trzęsienia ziemi, iak i na  
poblizszych wodach — Wielu oficerów z regimen-  
tu *Watteville*, którzy wprzód mieli zamiar osiąść  
w *Kanadzie*, gdzie rząd gotów był wyznaczyć dla  
kapitana 120 akrow ziemi, dla porucznika 80, a  
dla chorążego 50, odmienili swój zamiar i udali się  
do *Ameryki* dla przyjęcia służby u powstańców —

Jeden z tych, którzy byli hersztami rozruchów  
w *Schiffeld*, skazany został na dwóletnie więzie-  
nie — Wielu z uwiezionych w *Manchester* otrzy-  
mało wolność. Dziewięciu tylko siedzi jeszcze w  
więzieniu, dla postąpienia z nimi podług prawa —  
Wystawienie nowej birzy w *Liverpool* kosztuje  
110,844 f. szt.

Parlament. Dnia 25 marca.

Izba wyższa. Bil względem zapobieżenia zgro-  
madzeniom buntowniczym wzięty został do osta-  
tecznego roztrząśnienia. Lord *Erskine* mówił prze-  
ciw bilowi „Póki bil ten trwać będzie rzekł on,  
póty żadną miarą lud nie będzie się mógł zgroma-  
dzać, dla naradzania się względem potrzebnej re-  
formy Parlamentu, bez narażenia się na dowol-  
ne postępowanie iakiej osoby magistratowej. „  
Lord Kanclerz odpowiedział, że każda osoba ma-  
gistratowa, któraby przestępowała władzę swoją i  
samowolnie zgromadzeniom przeszkody czyniła,  
ściągnęłaby zaskarżenie i że właściwa wolność zgro-  
madzeń ludu nie jest bynajmniej tamowana przez  
bil, który prócz tego czasowym tylko jest bilem.  
Lord *Sidmouth* wniósł przyjęcie wyjątku, któryby  
pozwaliał zgromadzeniu westminsterskiemu odbywać  
się na rynku *Coventgarde* zwanym, chociaż ten bliz-  
ko domu parlamentowego jest położony. Wniesienie  
to przyjęte zostało. Wiele innych dodatków uchy-  
niono, a bil przeszedł 111 głosami przeciw 25.

W Izbie niższej, oświadczył Lord Kanclerz,  
że w piątek (dziś) uczyni wniesienie, względem  
odroczenia aż do poniedziałku drugiego tygodnia.  
— P. *Gilbert* zdał sprawę względem środków oszczę-  
dności, które komitet za potrzebne uznał. Wy-  
raził, że następujące miejsca ze śmiercią zajmują-  
cych je bez szkody ustać mogą, miejsca te są trzech se-  
dziów ziemskich i lesnych, Audytor Izby skarbu i czte-  
rech jenerałnych, płatników, Inspektor pięciu por-  
tów, Gubernator wyspy *Wight* i jenerałny kom-  
missarz popisów wojskowych.

W gazecie petersburskiej, *Ruski Inwalid*, pod 14  
marca z Londynu, czytamy, co następuje: „Pomiesz-  
czony jest w gazecie *Morning-Chronicle* zmyślony list,  
który iakoby pisany z rozkazu Bonapartego przez Je-  
nerała *Montholon* do Pana *Hudson Lowe* rządcy wy-  
spy s. Heleny. Typograf *Ridgway*, dodał do niego  
wstęp, napisany przez niejakiegoś *Santini*, byłego o-  
dzwiernego u Bonapartego, niedawno przybyłego do  
Londynu. List i wstęp do niego, napelnione są sprze-  
cznościami i niedorzecznością. Oto jego zawarcie:

Mój Jenerale!

„Traktat zawarty między Królem Jmcią Brytań-  
skim, Cesarzem Austryackim, Cesarzem Rosyyskim i  
i Królem Pruskim, 3 sierpnia 1815 roku, odebrałem  
razem z listem adresowanym do mnie pod datą 23 li-  
pca. „

„Cesarz Napoleon robi oświadczenie przeciwko  
takowemu traktatowi. Nie jest on bynajmniej ieńcem  
Angielskim, kiedy w obecności reprezentantów narodu  
zrzekł się korony dla syna swojego, i w imieniu kon-  
stytucyi przyjętej przez tenże naród, dobrowolnie się  
udał do Anglii, w celu pędzenia tam prywatnego ży-  
cia, pod zasłoną praw Brytańskich. Przesłstwo ustaw  
niemoże dać zasady żadnemu prawu. Osoba Cesarza  
Napoleona jest w mocy Angielskiej; lecz nigdy nieby-  
ła pod władzą Austrii, ani Prus, i według wszelkiego  
prawa i uważając zwyczaj Wielkiej Brytanii ani się  
teraz pod nią znajduje: gdyż to mocarstwo nigdy nie robi-  
ło zamiany ieńców swoich na Rosyyskich, Pruskich,  
Austryackich, Hiszpańskich i Portugalskich, chociaż nie  
raz będąc sprzymierzone z niemi, wspólnie toczyła woj-  
ny. „

Ugoda z sierpnia zawarta we dwa tygodnie po  
przybyciu Cesarza Napoleona na brzegi Angielskie,  
niema za sobą żadney mocy prawa. Ona wystawia  
światu widok połączenia się czterech pierwszych  
mocarstw Europy, dążącego do zgębienia iednego



prywatnego człowieka. Cesarze Austriacki i Rosyjski, oraz Król Pruski, niemając żadnego prawa nad osobą Cesarza Napoleona, niemogli czynić żadnych w tym względzie rozrządzeń.

Takowy list zakończony jest gorzkimi narzekaniami na sposób obchodzenia się z ienćem na wyspie s. Heleny.

Były odzwierciadły gabinetowy Bonapartego, *Saintine*, wyraził jeszcze w wydanym tu piśmie, iż d. 2. czerwiec r. z. 1816 przybyli Kommissarze Monarchstw sprzymierzonych do wyspy s. Heleny. Po dwumiesięcznym pobycie chcieli widzieć Bonapartego, który jednak oświadczył, iż ich przyimie nie jako Kommissarzy, ale jako prywatne osoby.

Od 25 lat nie wywieziono tyle towarów z W. Brytanii, ile w roku 1815. Wartość ich bowiem wynosiła 60 milionów 683,894 funt szter.; w roku 1814 wywieziono za 56 milionów 591,514; w roku 1816 za 51 milion 260,467, a w roku 1792 tylko za 24 miliony 446,849 funt. szter.

Gazeta wychodząca w *Glasgow* donosi o uwięzieniu Xiędza *Douglas* z *Dundee*, za to, iż na ambonie i w publicznych mowach pozwolił sobie buntowniczych wyrazów.

P. *Cobbet*, przyjaciel ludu, który niedawno nie chciał wyszć na pojedynek z Panem *Lockhart*, członkiem Parlamentu z *Hampshire*, dostał od niego kić, tak dalece, iż musiał plaster na głowę przyłożyć. Wstydzi się tych kićów tak bardzo, iż wszystkiemu zaprzecza.

Jedno z tutejszych pism publicznych wyraża co następuje: — „W Prussach i w kilku innych krajach utworzyły się towzystwa, które postanowiły nie używać towarów z rękodzielni angielskich. Nic w tém niemasz nagannego; lecz zasługują na wyrzuty ziomkowie nasi, którzy sami chcą nas pozbawić handlu zagranicą, przez podanie Parlamentowi prośby o zburzenie machin, którym pierwszeństwo w dobroci towarów naszych winniśmy.

Odebrane z rozmaitych okolic krajowych wiadomości wyrażają, iż taka w miastach rękodzielnych panuje spokojność, iakiej inż dawno nie było. Po ostatnim zgromadzeniu pospólstwa w *Manchester*, żaden nie zaszedł rozruch. Z 21 osób uwięzionych w *Chester Castle*, 16 puszczone na słowo, a 5 ma złożyć zaręczenie. Reszta zaś ludu rozeszła się spokojnie. Podzielono go na oddziały po 10 ludzi; każdemu oddziałowi dowodził kapitan, który niósł prośbę. Wszystkie prośby zawierały w sobie buntownicze myśli; wyrażono w nich między innemi: — „Jeśli Xiążę Rejent nie miał względu na ich przełożenie, w tym razie i oni odmówią mu swojej pomocy.

Zapewniają, iż nie tak nędza, iako raczej duch iakobinizmu był powodem do buntu robotnikom w *Manchester* i innych miastach: mogą bowiem, kiedy chcą zarobić 30 szylingów na tydzień. Dotychczas uwięziono tylko ludzi niskiego stanu, i po większej części wypuszczono ich na wolność; takimi są: Spenceanie niemający roboty, węglarze, tkacze, szewcy i krawcy. Ludzi pojmanych w *Glasgow* osadzono w zamku *Elyuburskim*, a z *Manchester* sprowadzono do *Londonu*. Duch buntowniczy okazuje się w *Yorkshire* bardziej, aniżeli gdzieindziej.

Ucichło zupełnie o sprawie więźniów w *Tower*. Stan atoli handlu, rękodziel i skarbu, wprawia nas w niespokojność. Wydatki krajowe są nierównie większemi od przychodów, tak d. tecz, iż przeszło na 56 milionów funt. szter. nowych papierów skarbowych wydać musiano. Opłata akcyzy przyniosła w ostatnim kwartale 600,000 funt. szter. mniej, iak w poprzedzającym.

Nadzwyczajne wydatki, które Parlament w ilości 300,000 funt. szter. uchwalił, wydrukowane z rozkazu Izby niższej. Takie wydatki posłów naszym przy dworach zagranicznych wynoszą 28,321 funt. szter. i obciążają opłatę komornego, pocztę i t. d. P. *Gore-Ousley* rachował 1095 funt. szter. za sprowadzenie z Persyi do Anglii 8 koni, które w podarunku Xięciu Rejentowi ofiarowano.

## H I S Z P A N I J A.

Piszą z *Paryża*, pod 19 marca: „Rozruchy w *Walency*, w Hiszpanii, były desyć znaczne, lecz nie pochodziły z iakowego spisku przeciwko rządowi, ale tylko z opłaty od węgla. Lud wystąpił deputacją do *Jenerala Elío* i podał mu skargę; lecz on kazał wziąć Deputowanych do więzienia; uwolnił ich pospólstwo, poczem zaszła bitwa z wojskiem, które jednak zwycięstwo odniosło.

## Hiszpania i Portugalia.

Piszą z *Londonu* pod 18 marca: „*Jenerał Toledo*, który z południowej Ameryki przybył do *Bordeaux*, uda się, iak słychać, do Hiszpanii i rozpocznie tam układy względem przywrócenia powszechnej spokojności w południowej Ameryce. *Vice Król Apodaca* miał inż zawrzeć rozejm z najsilniejszymi dowódcami korpusów powstańców Hiszpańsko-Amerykańskich.

## Ameryka Hiszpańska.

Donoszą z *Nowego-Orleanu* pod d. 21 grudnia, iż powstańcy Meksykańscy odnieśli zwycięstwo nad wojskiem Królewsko-Hiszpańskiem niedaleko *Rey*. *Jenerał Victoria* uderzył na 2000 hiszpanów, zdobył milion dolarów i 600 ienców zabrał. Opasano ściśle *Vice-Króla Apodaca*. Wiele oficerów i żołnierzy europejskich znajduje się w wojsku meksykańskiem.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

## O G Ł O S Z E N I A

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Kommissya za Naywyższym Ukazem dla rozpoznania długów i majątków b. Lit. H. tna i Połskar. Ogińskich w mieście Wilnie ustanowioną przy czynieniu weryfikacyi pretensyow Kredytorskich z oryginalnemi dowodami przez J.W. Ministra Finansow zaleconey znalazłszy że niektórzy z Kredytowrow do tych czas wykonali na realności sądzoney sobie Dekretem Likwidacyynym przysięgi pod ammissyą a zatem wzywają się po raz ostatni izby ci nie zwłócznie stawali dla uzupełnienia takowey przysięgi o czém ażeby każdemu było wiadomo ostrzeżenie te, do Gazet Kuryera Litto Kancellaryi swojej umieścić zaleca. Datt w Wilnie 1817 Apr. 10 dnia. Komisarz Dominik Kozakiewicz. Archiwista Antoni Osipowicz.

2. Po zezwiesciu Kajetana Michalowskiego Komornika

Wilkomirskiego w Procesie w Sądzie Ziemskim Wilń między Sukcesorami, Administratorsami, i pretensorami przez dwa dyllacyyne Dekrety tegoż Sądu jed. a roku 181 Januar. 26 data, drugi roku 1817 Januar. 10 data zapadłe nakazano uczynić awizacyą trzykrotną w Kurverze Lit. izby do następney odd wstępy rozprawy w Sądzie Ziem Wilń. byż mogący iasotni naybliż i p. zezwiesciu Kajetanie Michalowskiego Kom. ruka Wilkomiec. Sukcesorowie i pretensorowie, jakiego bądź tytułu domająku Z. szl. Kajetana Michalowskiego regulujący pretensye sub ammissyie cause z dowodami jawili się, w zaskutecznieniu wyroków pomienionych Dekretów minieysza trzykrotną w Kuryerze Litew. zamieszczają się awizacya.

Józef Urbanowicz Regent Z. P. W.

1. Wedle Ukazu Jeho Imperatorskaiy Mości Samowładnającego Cez. Rosyjsy &c &c.

Urodz. i JPP. Mikolajowi Iwanowiczowi, Nikicie Siemianowu Krupiennikowu, Wasilu Pietrowiczu Biederskomu, Piotru Andrajewiczu Kondratiewu, Andreiu Pietrowiczu Hulczynu, Aaramu Mikitinu, Pawłu Alexiejewiczu Bielousowu, Fiederu Ma-



Łwiejewiczu Korotkowu, Niłu Łoszkiniu, Parfieniu Lwowiczu Ziemiakowu, Siergieju Iwanowiczu Koczetkinu, Pietru Michajłowiczu Szyszkiniu. Iwanu Ilinu, Michajłu Pawłowiczu Hubinu, Mironu Tryfonowiczu Wiskowu, Stiepanu Filipowiczu Udałowu, Iwanu Siemienowiczu Zybówu, Dimitru Wasilewiczu Martinowu, Michajle Jehorowiczu Mituszynu, Iwanu Alxiejewiczu Tołstiakowu, Wasilu Andrejewiczu Bołotnu, Aleksientemu Burcowu, Jakowu i Maksymowi Muraszowym, Fiedoru Fiedorowiczu Zienkowu, Jakowu Nikitinu Muraszowu, Siemionu Michajłowiczu Mamintowu, Stiepanu Pietrowiczu Michiewicz, Pietru Fiedorowiczu Bołotnowu, Wasilu Janowu Achmutiewu, Wasilu Chwastunowu i Star. Fawiszowi Wolffowi Kredytorom, niemniej Star. Szmulierzowi Markusowi Debitorowi, Pozew Edyktalny loco per agenda executionis przed Sąd Magistratu M. Wilna Prawem gościnnym sądzić się mający; z instancyi Siemiona Iwanowa Kuźniecowa b. kupca miasta Toropecka, który Obżłyn pozwywa Referując się do Rezolucyow Magistratu M. Wilna, Awizacyow w Kuryerze Litew. zamieszczonych, oraz Dekretu Dyllacyynego Sądu Magistratu Wileń. Roku 1817 Apr. 6 dnia zapadłego i dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających, zakładając następne Prośb., o rozdzielenie rub. srebr. 2,929 kop. 75, z licytacyi towarow Złgo wynkley pomiędzy, iawić się mogących Kredytorow z zapisaniem wieczney amissyi dla tych, którzyby z dowodami iawić się niechcieli do teraźniejszey rozprawy, o zasądzenie na Obżłm Debitorze Markusie Szmulierzu pro iae massy rubl. srebr. 34, z procentami i expensam Prawnymi zł. 800 o warowanie loci standi dla tegoż, oraz o to, co czasu sprawy proszonym będzie, S. M. Z. i z wolnym łączeniem nowey.

Roku 1817 mca Apr. 9 dnia, Woźny niżej wyrażony z-znamam, iż takowego Pozwu Edyktalnego loco per agenda executionis z instancyi Siemiona Kuźniecowa b. kupca miasta Toropecka, kopią jedną do Gazety Kurjera Lit. dla zamieszczenia oney w Redakcyi teyże Gazety oczywiście złożyłem; a drugą kopią zgodną z oryginałem do drzwi sądowych Magistratu Wileń w Ratuszu przybiłem i tak wszystkich wyrażonych i niepomienionych w Pozwie Kredytorow i Debitorow Siemiona Kuźniecowa dla rozprawy Prawem Gościnnym do Sądu Magistratu M. G. Wilna powołałem, i aby ciż pod obawą amissyi z dowodami w Magistracie iak narychley iawili się ostrzegłem.

Krzysztof Waszkiewicz Woźny Powiatu Wileń.

1. Wiktor Regulski obiawszy w possessyą spadły na niego Sukcessyyny majątek miasteczko Czarnyostrow i Htybokie nazywający się zyczy oddać w dwunastą-letnią arędę. Jż liby kto miał chęć wzięcia onego niech się zgłosi do samego aktora Regulskiego mieszkającego w Kamieniu Podolskim w domu Karmelitańskim lub do z rządzącego tymże majątkiem Adwokata Klemensa Marcinińskiego od którego i o warunkach p uformować się może.

1. W domu pod Nm 584 na ulicy Niemieckiej położonym, dziedzictwa W. Przemienieckiej znajduje się do zaarędowania Sklep ze Spichlerzem, stancyą oraz piwnicami na handel Korzenny lub sukienny i na jaki kto sobie zyczyć mógłby, a to od Sgo Jżrzego bieżącego roku — Wtémże domu znajduje się para koni siwych sprzęgłych do sprzedania.

1. Niżej podpisany, handel na ulicy Niemieckiej w domu pod Nm 584 W. Przemienieckiej położonym dotąd utrzymywany zamknął i nadal go

nie otworzy. A gdy ma od różnych osob tak za obligami i Inskrypcyami, jako też za rachunkami nie uzyskane należności, przeto uprasza wszystkich Jemu zawiniających iżby raczyli wypadające należności na ręce W. Dominika Szklennika Adwokata Sądu Głłgo mającego do przyjęcia i do zakwietowania plenipotencyę zapłacić. Kredyt dla zawiniających w dobrej wierze i ufności dopełniony kaze spodziewać się w zaskutecznienu onego wzajemności. Który oczekując, takową awizacyę podpisuje.

Sebestyan Stachowski

1. Niżej pisząca się pozostała wdowa z małłtym synem, uwisdamiam W WJPanow Kuratorow i Plenipotentow zeszłego nie dawno WJPana Ludwika Czartoszewskiego Szambeliana B. D. Poligo iż ja mając dzynione zapisy przez zeszłego męża mego w Inteniu Xawerego Czartoszewskiego Chorążgo 6 w Polich podobnie nie dawno zmarłego, na wszystkie summy i cały majątek po s p Ludwiku Czartoszewskim na niego z prawa natury (jako rodzzonego brata) spadające; aby wszystkie ceregrafy, skrypta, obligi, i wszelkiego rodzaju dokumenta; oraz klejnoty, Perły, Srebro, Złoto, Miedź, i t. d po s p Ludwiku Czartoszewskim w ich pozostałe opiece nikomu innemu pod żadnym pretextem wydane niebyły, tylko samey niżej piszącey się, jako naysprawiedliwizey majątku pozostałego przy prawnych zapisach Sukcessorce — Mam Honor równie publiczność upraszać i ostrzedz, szaby żadnych dokumentow po zeszłym Ludwiku Czartoszewskim pozostałych; nie nabywała, albowiem: dozna straty i szkody, gdy tę autuilowane pewnie zostaną

Anna Czartoszevska.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe miesiąca marca					
		25.   27.   30.					
		CENA na assygnaty					
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Pud rosyjski.	Rub.	kop.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
		—	—	—	—	54	—
		—	—	—	—	50	—
		—	—	—	—	88	—
		—	—	—	—	—	—
		—	—	—	—	30	—
		—	—	—	—	20	—
		—	—	—	—	—	—
		—	—	—	—	—	—
		61	20	61	20	61	20
		87	84	87	84	87	84
		69	12	69	12	69	12
		12	—	12	—	12	—
		18	—	18	—	18	—
od 1 do 8 apryla.	Od 10 apr. do nastę- pnej poazny	24	—	24	—	24	—
		48	—	48	—	48	—
		100	—	100	—	100	—
		80	—	80	—	80	—
		20	—	20	—	20	—
		18	—	18	—	18	—
		—	—	—	—	80	—
		—	—	—	—	20	—
		13	80	13	80	13	80
		24	60	24	60	24	60
		1	—	—	—	—	7 <sup>1</sup> <sub>2</sub>
		1	—	—	—	—	10 <sup>1</sup> <sub>2</sub>
		3	—	—	—	—	60
		—	—	—	—	—	18
		—	—	—	—	2	88
		—	—	—	—	3	87 <sup>1</sup> <sub>2</sub>
		—	—	—	—	11	88
		—	—	—	—	37	28



Wilno dnia 10 kwietnia 1817. Roku.

## OGŁOSZENIE.

1. W dodatku do Kuryera Litto Nm 25. Izba Skarbowa Grodzieńska umieściła swe ogłoszenie o terminach naznaczonych do Licytacji Dóbr JW. Hrabiego Ogińskiego, byłego Pddskarbiego Wielkiego Xtwa Litewskiego, a terażniejszego Senatora Państwa Rossyjskiego na Skarb zajętych. — W ogłoszeniu tém wyraziła, jakie mianowicie Dobra w Gubernii Grodzieńskiej położone, przez Licytację oddawać się mają w arendę. Nadto jeszcze obowiązana jestawiadomić Publiczność, że oprócz tych dóbr, żadne inne ani do własności Skarbowej, ani do tej Licytacji w Gubernii Grodzieńskiej należec niemają. Albowiem podług rozkazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI w dniu 7m Sierpnia roku przeszłego 1816 Rządzacemu Senatowi danego, że tylko Skarb zajmuje, i z nich Kredytorów zaspakając obowiązuje się, które konfiskowane były w roku 1794 i zostawały pod rozporządzeniem Kommissyi w Wilnie do rozpoznawania długów i funduszów JW. Hrabiego Ogińskiego ustanowionej; wszystkie zaś inne od roku 1802 czy to Prawem Sukcessyi przypadłe, czy kupione, czyli też obrótami Ekonomicznemi nabyte przez JW. Hrabiego Ogińskiego Senatora, do Skarbu nie są zajęte i Licytacji terażniejszej do wypuszczenia w trzyletnią arendę nie ulegają.

Sowietnik i Kawaler Konstanty Maksymowicz,  
Antoni Krupowicz Naczeln. Wydz. Ekon.  
Registrator Klemens Korzeniewski.

2. Nizey podpisany zawarłem Kontrakt w roku 1808 z W. Majorem Sztabu Prowiantskiego Juzwickim, na dostawienie do Magazynu Wołkowyskiego pewney partyi żyta i owsa — Jakoż w tymże samym roku na skutek zrobioney umowy, dostarczyłem do Magazynu Wołkowyskiego wyż wzmienione produkty, za które należność do rąk moich odebrałem. Ilość wypłaconych mi pieniędzy W. Major Juzwicki zapisat na kontrakcie, który odtąd przy tymże W. Majorze znajduje się; z tego więc powodu, iż rzeczony kontrakt jako już uzkuteczniony a tym samym żadnego waloru nie mający, nie jest zawrócony i aby w czasie, nie podpadał, jakowemu tłumaczeniu, niniejsze ogłoszenia dla umieszczenia w gazecie Kurjera Litewskiego podaje. Datt 5 Kwietnia 1817 roku.

Paweł Boreysza b. Marsz. Guberski Guber. Litt. Grodzień.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wyrokiem Wileń. Głównego Sądu z Depar. dnia — Oktobra 1815 roku na usatysfakcyonowanie Wierzycieli zesłego Wileń. Guber. Strapczego Jana Stawińskiego ustanowiony, po uprzedzonym obwieszczeniu do majątności Kieny w Wileń. Pttcie położoney w d. 3 terażn. mca Kwietnia przybywszy, dla dogodności tak Sądowi jako też stronom do tej rozprawy wchodzącym przez rezolucyą w dniu 4 tegoż mca nastala jurysdykcyą Sądu swojego do miasta Wilna przenieść postanowił, gdzie od dnia 16 terażn mca Kwietnia do expediowania przyporuczonej sobie czynności przystąpi, ażeby więc w wyrażonym terminie, osoby mające w tem interesie potrzebę jawienia się przed Sądem niniejszym ze wszelką prawami przepisana gotowością stawały, uwiadamia — Jan Ciechanowiecki Sędzia Z. Wileń. Michał Sawicki Sędzia Grodz. Wileń. Karol Mosiewicz Sędzia Grodz. Oszmiański. Za zgodność poświadczam Rejent M. Tallat.

1. Przez W. Benedykta Kordziuka b. Sędziego Gran. Pttu Wileń. i dalszych, po Adamie Drobyszu star. następców, nowym processem, przez awizacyą w dodatku do Gazety Kuryera Litto 1817 Mar. 9 d. Nr 21 umieszczoną, między wielu Xtwa Litto Obywatelami, o majątki w różnych Gubernii Wileń. Pttach położone, do sprawy powołanymi, i Antoni Montwił Starosta Tuchnieszski o Dziedzictwo dóbr Lindy będąc pociągnięty; chociaż miałby prawo burzyć porządek do sprawy przyyścia, a stąd o skutki prawne się dopomnieć, jednakże gdy wciągu siedmdziesięcio-letniego życia swojego, łupem cudzey własności, niezatrul sumienia, i spokojności swoich, gły mu nietylko Art. 91 z Rozdz. 4 i dalsze ustawy Krajowe za obronę dziedzictwa służą; ale nadto, gdy zarzut nie prawnego władarstwa majątku uczyniony byż nie może: przeto interessowanych objaśnić postanowił — Dobra lauda - Poniekielpie alias Synstyszki w powiecie dawniey szczególnym Wileńskim, a teraz ogólnym Szawel leżące, były w prawdzie niegdyś własnością Dziedziczną Adama Drobysza star. Pojeziorskiego, lecz ten współ z żoną swoją Rozalią z Białozorów Drobyszową star. za sumę zł. pol. 30,000 prawem w roku 1759 Kwietnia 23 d. datowanym, i tegoż roku mca Sierpnia 28 d. — W Magdeburgii Szadowskiej przynanem (i w Ziem. Pttu Rosień. 1779 Maja 5 d. oblatowaniem) Andrzejowi z Gielwanowa Rewkuciovi Czesz. Staro - Dubowskiemu wiecznością wyprzedał. — I zaraz przez Intromissyą jednoczasowię sporządzoną i jednoczasowię z prawem, w Magdeburgii Szadowskiej zeznaną, oraz w Ziem. Pttu Rosień. aktykowaną, w possessyą podał — A od tego Montwił Starosta podobnież wiecznością za prawem w roku 1778 Września 16 dn. datowanym, et eorundem w Ziem. Xtwa Zmuydz. przynanem za sumę 4600 talar. bitych, jeszcze za życia Adama Drobysza star. nabywszy, eorundem przez Intromissyą 19 dnia sporządzoną, a 25 d. w Ziem. Xtwa Zmuydz. zeznaną do possessyi wszedłszy — Przez cztery blisko dawnościów Ziemskich spokojnie i bezprzeszkodnie prawem dziedzicznym possyduje. — A jak star. Montwił w tym processie usprawiedliwił się; tak też i w każdym Sądzie o słuszności rzeczy przekonana stronę — Datt w Druwiskach 1817 Kwietnia 2 dnia.

Józef Roszczewski Rejent Graniczny i Adwokat sub. P. Rosień.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Kluczu Kobryńskim, majątku zesłego Gustawa Helwiga odstawnego woysk Rossyjskich Majora agitujący się, celem zaspokoienia długu Zaiemnemu Monarszemu Bankowi należnego, i na tymże Kluczu opartego, wyrokiem swoim wypuszczenie arendą na rok jeden, lub za wskazaną potrzebą na dwa lata Klucza Kobryńskiego zattynęcyami, oraz folwarku Suchowczyc i majątku Karolina, za gotowe z góry pieniądze, więcej dajacemu; zadeterminował i termin dnia 23 Junii idącego terażniejszego roku przeznaczył — Zyczący aredy wyż rzeczonych majątków, przed terminem nawet w każdym czasie, dla przekonania się o intracie, tak sporządzone inwentarze, jak i poszczególne dowodzenie intraty, ogólną za Arendę, wskazującą sumę, in fundo Klucza Kobryńskiego, komunikowanemi sobie mieć mogą, i o tym wszystkim dostateczne, powziąć przekonanie — Datt w Kobryniu dnia 23 marca 1817 roku.

Franciszek Kamiński Sędzia Exdyw.



2. Dwa wexle jeden w roku 1802 Augusts 18 dnia na summe zł srebrem sześć tysięcy z terminem Aprila 23 dnia. W roku 1803 drugi w tymże roku miesiąca i dnia na taką summe z terminem opłaty w roku 1804 od star. Zawela Peysachowicza Obyw. Wileń. przy projektowanej wyprzedaży Kamienicy na Końskim Targu przedmieściu Wileń. Reżący S. P. Maciejowi Barbarze Toczyłowskiemu Szam. Dworu b. Poligo wydane, a potem Dekretem oczewistym Ziem. Pttu Wileńskiego w roku 1809 mca 8bra 8 dnia nieapellowanym, na extradycyą temuż wydawcy Zawelowi Peysachowiczowi przeznaczone, i jako nullitate skasowane w terminie dni dziesięciu przeznaczone do powrotu z nie dopełnionych skutkow temuż Dekretowi w extradycyi zatrzymane, nie wyextradowane, gdy przez Sukcessorow Toczyłowskich zostają różnym zawozone — już przez zastawy już to przez projektowane nabycie. W czym się odzywają do wydawcy, w takim razie wydawca takowych wexlow Zawel Peysachowicz mających pieczętarstwo W. Szymona Orłowski-go Dworzan. b. Skarbu Lgo ostrzega, Izby onych jako Dekretem oczewistym Ziem. Pttu Wileń. na extradycyą przeznaczonych i skasowanych, a przez niesatysfakcyą nie appellowanemu Dekretowi zatrzymanych, do zwrotu należnych, niekt nabycie nieważyl się, inaczej że sam sobie stanie się przyczyną szkody przez miłość bliźniego każdego ostrzega w szczególności.

Zawel Peysachowicz.

2. Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Departamentu 2go gubernii Grodzieńskiej na rozdział masy majątku po zeszyłym Pietrze Majetym kupcu Grodzień. pozostałej 1816 Februaryi 29 dnia naznaczony Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, do ułatwieniu wszystkich dyllacyów, Sady swoje do dnia 12 Februaryi teraźn., 1817 roku odłożył; lecz gdy w tym terminie niektóre strony nie miały gotowości, Sąd Exdywizorski po raz ostatni do dnia 5go miesiąca maj bieżącego roku odkładając, wszystkich interessowanych ostrzega, że w tym terminie niechybnie w Grodzie Sady rozpocznie i do oczewistego wyroku przystąpi, a na niestawiających ammisyą stotownie do wyrazów remissy zapisze, i w tym celu niniejsze ostrzeżenie w gazetach Kuryera Litewskiego zamieszcza.

Szymon Giec Exdywizor.

2. Znajduje się do przedania kareta podwójna rozkładana Landau zwana, najnowszego fasonu i ze wszelkimi do drogi wygodami. Nadto szory Angielskie nowe na 4 konie i szory Krakowskie. Ktoby sobie życzył to nabyć ma się udać do Murgrabiego Pałacu PP. Millerów.

2. Kamienica w mieście Wileń na ulicy Sawicz pod Nr. 53, położona z wygodnym dziedzińcem jest do sprzedania za pomierną cenę. Ktoby sobie życzył oną nabyć, lub wziąć w aręde ze chce zgłosić się do Właściciela jej mieszkającego w domu Hana Złotnika na Zamkowej ulicy przeciw placu Remizowego pod Nr. 105. Dat roku 1812 mca Apryla 5 dnia.

### Wyjeżdżają za granicę.

(Ogłasza się raz trzeci)

Obywatel Wileński Józef Latuszyński ze służącym Adamem Sosnowskim, i Pawłem Wołodkowiczem w Prussy do miasta Królewca, na sześć miesięcy.

Obywatel Jakub Slepikowski, w Prussy do miasta Królewca, na sześć miesięcy.

3. Na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego pod d. 17 Xbra b. R. termin ciągnięcia loteryi na dobra Tyszowiec do dnia 30 Kwietnia ostatecznie naznaczony. Kto kupuje 5. bilety dostaje 4ty bezpłatny. Lubo kto ma 1. lub więcej, a życzy sobie do nich po dwa dobierać, dostanie także czwarty bezpłatny. Z tym warunkiem, ażeby losy posiadane w oryginale okazał. Kto e razem z nabytemi od Kollektora zwrócone będą. Dostawanie losow bezpłatnych, skoro liczba dopełni się przeznaczona, ustanie. Zatem kto nie korzystając z czasu niepośpieszy zostać uczestnikiem takowej korzyści, niema prawa nadal uskarżania się na to. Powtarza się pokrótce, iż majątność Tyszowce składają; miasteczko Tyszowce, przedmieście Zamtynie i Dembi-na, wsie Mikulin, Kłatwa, Przewale i Podpor. Urzędowie otaxowano: 65833 duk oprócz tej majątności, wygrywają jeszcze pieniędzmi 1,000 losow. W ogule 10,000 duk. biletow do ostatniego terminu każdego czasu można dostać na ulicy Sto Michalskiej pod Nrem 122 u Jakuba Lichtenszteyna, który za wydane bilety prosto od siebie, odpowiada. Cena na miejscu w Wileń zł. 22, a dla chcących otrzymać przez pocztę, przydaniem porto,

2. W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alexandra Żółkowskiego, są do przedania następane książki:

Zbiór krótki historyi Rzymskiej Goltsmitta — Od założenia Rzymu, aż do upadku Cesarstwa Rzymskiego na zachodzie. Według dwunastej edycyi, z Angielskiego na Francuzki język przez W. D. Musset Patais. Dla użytku Prytaneów, Liceów i szkół drugiego rzędu przełożony. — A podług drugiej poprawnej edycyi francuzkiej na polski język przez X. M. Olszewskiego, przetłumaczony. — 2 Części: pierwsza obeymuie Rzeczpospolitą Rzymską, druga Cesarstwo Rzymskie. 8vo w Wileń 1817. Cena rub. 2. Na papierze pocztowym rub. 3.

Fizyka Mechaniczna E. G. Fiszer, przełożona z Niemieckiego na francuzki i powiększona notami przez P. Boita członka instytutu francuzkiego; z powtórnego wydania w parwzu 1813 roku, przetłumaczona na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. 8vo 2 tomy w Wileń 1816. Cena rub. 2. Na papierze pocztowym rub. 3.

Zbiór krótki początkow Fizyki, przez Stefana Stubielewicz, ułożony na wzór programu Baruela, 8vo w Wileń 1816. kop 75.

Miłoski Mirtyla z francuzkiego przez G. W. 8vo w Wileń 1816. kop 30.

Oratorium siedmiu słow Chrystusa na Krzyżu, z krótką historyczną wiadomością o Oratoriach 8vo w Wileń 1817. kop. 10.

Tygodnik Wileński (pismo peryodyczne) z roku 1816 z tomy. rubli 3.

Wzory pięknego pisania po francuzku, w Kajece siedmiu kart złożone. kop 45.

Wzory pięknego pisania po Rossyysku, w kajece z siedmiu kart złożone. kop. 45.

Abecadło w kartkach, z stosownemi do każdej litery alfabetu polskiego figurami kop. 50.

Ktoby życzył zapisać pomienione dzieła przez pocztę, może się za adresować do wyżej pomienionej Xiegarni z dostaniem do każdego rubla po 10 kop. sr na przesyłkę, jeśli nie większa odległość nad mil 50. Od większej zaś odległości nad mil 50 aż do sta, po 20 kop. od rubla.